

WSTĘP

Jako uczestnicy bądź świadkowie przedstawionych tu prac, a także jako ludzie, którzy podzielają wiele sądów wyrażonych poniżej, pragniemy ocalić od zapomnienia garść projektów dotyczących reformy ustroju i prawa polskiego, powstałych w okresie „Solidarności”, w 1980 i 1981 roku. Choć projekty te po wydarzeniach 13 grudnia 1981 roku nie mogły już wejść na drogę ustawodawczą, niemniej jednak stanowią cenny pomnik polskiej myśli prawniczej.

Zdajemy sobie sprawę, że materiały i projekty przez nas zgromadzone nie stanowią — niestety — kompletu; wiadomo, że poszukiwania w tej dziedzinie nie są w obecnych warunkach łatwe choćby dlatego, że większość dokumentów znajduje się w rękach prywatnych. Jeśli po 13 grudnia gromadzenie dokumentów z czasów „Solidarności” stało się nakazem chwili, to już ich udostępnianie wiązało się z niejednym ryzykiem. Na pewno więc uszło naszej uwagi wiele wartościowych projektów, uwag, głosów w dyskusji. Niejeden błąd mogliśmy też popełnić przy selekcji materiału. Niech nam to będzie wybaczone, naszą pracę traktujemy bowiem jako etap gromadzenia źródeł. Oczekujemy, że dalsi badacze uzupełnią luki w naszym materiale i stworzą rzetelną podstawę dla oceny dorobku „Solidarności” w dziedzinie ustroju i prawa Polski.

Jesienią 1980 roku zorganizowała się Krajowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości z siedzibą w Gdańsku. Zainicjowała ona dyskusję w środowisku prawniczym na temat problematyki ujętej w trzech dziedzinach, to jest: a) stanowienia prawa, b) praworządności, c) egzekwowania prawa. Zaproponowała też podjęcie stosownych działań dla podniesienia prestiżu wymiaru sprawiedliwości, a więc znowelizowanie prawa o ustroju sądów powszechnych, wprowadzenie samorządu w sądownictwie i polepszenie warunków pracy w dziedzinie judykatury.

Uznając, że patologia rozmaitych dziedzin życia społecznego odbiła się także na procesach tworzenia i stosowania prawa, środowisko prawnicze rozpoczęło starania „o naprawę Rzeczypospolitej”, wychodząc z założenia, iż żaden przepis prawa nie zabrania nawet poszczególnym obywatelom, a tym bardziej organizacjom społecznym, opracowywania projektów norm zgodnie ze swymi poglądami, ogłaszania ich i kierowania na drogę urzędową — do Sejmu lub do rządu.

Praca w tej dziedzinie nabierała rozmachu, trzymając się ściśle — jak na środowisko prawnicze przystało — ram legalnych. Z końcem listopada 1980 roku odbyły się pierwsze rozmowy między Krajową Komisją Koordynacyjną NSZZ Solidarność Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości a Ministrem Sprawiedliwości, prof. dr. Jerzym Bafią. W dniu 4 grudnia 1980 roku obradował w Poznaniu Zjazd Adwokatury.

W dniach 17-18 stycznia 1981 roku odbyło się w Sądzie Wojewódzkim w Krakowie I Ogólnopolskie Forum Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, przygotowane przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” przy krakowskich sądach, a zwołane poznańską uchwałą Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, zaproponowaną przez Kazimierza Barczyka — lidera „S” w krakowskich sądach. Zgromadziło ono kilkuset sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i pracowników naukowych. W niezwykle bogatej dyskusji uwagę poświęcono głównie sprawom niezawisłości sędziowskiej i uniezależnieniu pracowników wymiaru sprawiedliwości od wszelkich form

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

8-9

nacisku z zewnątrz, kwestiom nadzoru nad aparatem ścigania oraz potrzebom wprowadzenia liberalnych zmian w polskim prawie karnym w celu zmniejszenia jego represyjności.

W wyniku obrad powołano zespół do opracowywania społecznych projektów nowelizacji prawa; kierownictwo zespołu przyjął nestor polskich prawników karnistów — prof. dr Władysław Wolter. Wytyczono program prac.

Tymczasem trwała praca także w innych ośrodkach, Z ważniejszych znanych nam osiągnięć wymienić chcielibyśmy naradę Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości NSZZ „Solidarność” w Warszawie w dniach 7-3 lutego 1981 roku, która ustaliła terytorialny zasięg działania poszczególnych członków komisji, udzieliła poparcia uchwałom Zjazdu Adwokatury w Poznaniu, a za szczególnie pilne zadania uznała:

— jak najszybsze uchwalenie ustawy o cenzurze, przy przyjęciu rozwiązań zawartych w projekcie społecznym,

— przyspieszenie prac nad ustawą o związkach zawodowych.

Na kolejnej naradzie, zorganizowanej w Poznaniu w dniach 4-5 kwietnia 1981 roku z pomocą Uniwersytetu Adama Mickiewicza, wyrażono zaniepokojenie z powodu ożywienia się

czynników utrudniających realizację umów społecznych zawartych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Wyrażono wotum nieufności Prokuratorowi Generalnemu PRL Lucjanowi Czubowskiemu za realizowanie błędnej polityki karnej, za dopuszczanie do naruszania praworządności i za hamowanie procesu pociągania do odpowiedzialności osób winnych kryzysu w Polsce, Wotum nieufności wyrażono też Ministrowi Sprawiedliwości Jerzemu Bafii za naruszenie niezawisłości sędziowskiej przez forsowanie autokrytycznego stylu kierowania wymiarem sprawiedliwości, za hamowanie realizacji zgłaszanych do Ministerstwa postulatów społecznych i za negatywny stosunek do „Solidarności”, wyrażający się m.in. w zwlekaniu z podpisaniem porozumienia zawartego w listopadzie 1980 roku między resortem a Krajową Komisją Koordynacyjną.

Komisja poparła też propozycję Kazimierza Barczyka — Pełnomocnika KKK ds. Nowelizacji Ustaw — powołania zespołów do prac nad nowelizacją:

- prawa o ustroju sądów powszechnych,
- prawa cywilnego (pod przewodnictwem Stefana Grzybowskiego, emerytowanego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego),
- prawa pracy i ubezpieczeń społecznych (pod przewodnictwem prof. dr. Tadeusza Zielińskiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego),
- ustawy o stanowieniu prawa (pod przewodnictwem prof. dr. Jana Ziemińskiego z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz doc. dr. Tomasza Studnickiego z Uniwersytetu Jagiellońskiego),
- prawa gospodarczego (pod przewodnictwem prof. dr. Stanisława Włodyki z Uniwersytetu Jagiellońskiego),
- prawa administracyjnego (pod przewodnictwem prof. dr. Wacława Dawidowicza z Uniwersytetu Gdańskiego).

W dniach 9-10 kwietnia 1981 roku obradowała w Gdańsku Krajowa Komisja Porozumiewawcza NSZZ „Solidarność”; omawiano przede wszystkim kwestie najszerzej pojętej praworządności. Wyłoniono grupę roboczą działającą pod kierunkiem przewodniczącego MKZ „Mazowsze” Zbigniewa Bujaka, której zadaniem było rozpatrzenie problemu instytucjonalnych zabezpieczeń praworządności. Podczas obrad tej grupy, z udziałem członków prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości Adama Strzembosza i Janusza Ślężaka oraz przewodniczącego Krajowej Komisji Koordynacyjnej Prokuratury Aleksandra Herzoga, podniesiono potrzebę dokonania przeglądu prawa w Polsce z wskazaniem tych aktów prawnych, które wymagają nowelizacji. Podkreślono potrzebę zniesienia kadencyjności sędziów Sądu Najwyższego, a także

przyznania Sądowi Najwyższemu uprawnień do badania zgodności aktów prawnych z konstytucją, alternatywnie wskazując na możliwość powierzenia tego zakresu kompetencji nowemu organowi, na przykład Sądowi Konstytucyjnemu.

Z początkiem tego roku, w oparciu o środowisko prawnicze głównie ośrodka krakowskiego i w wyniku dyskusji na I Forum, powstała nowa organizacja o nazwie Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych NSZZ „Solidarność”. Od razu podjęły z nią współpracę Komisje Koordynacyjne Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, Prokuratury, Radców Prawnych, Komitet Robotniczy Huty im. Lenina, Komisje Zakładowe Uniwersytetu Jagiellońskiego i Sądów Krakowskich. Skład ten wciąż się poszerzał.

Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych koordynowało wspomniane uprzednio zespoły do prac nad nowelizacją poszczególnych działów prawa; w komunikatach, publikowanych przez Centrum, zespoły te były nazywane Komisjami Kodyfikacyjnymi. Praca w nich ruszyła z miejsca energicznie, choć nie we wszystkich działach prawa odnotowano jednakowe osiągnięcia. W szerokiej mierze zastosowano ankietowy system zbierania opinii do projektów. Nie wszędzie też zmuszanej, warsztatowej pracy nad przygotowaniem projektów sprzyjały ogólne warunki społeczne i polityczne w czasach, które dziś nazywa się „powstaniem sierpniowym”, zwłaszcza na tle ostrych starć związanych z tzw. sprawą bydgoską.

Dnia 13 czerwca 1981 roku odbyło się w auli UJ w Krakowie II Ogólnopolskie Forum Prawników. Przedstawiono na nim do dyskusji opracowane już i opublikowane przez Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych wstępne projekty, zwłaszcza nowelizacji kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego, prawa o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz ustawy o prokuraturze. Przyjęto też surową, a nawet dramatyczną w formie Rezolucję, którą opublikowano metodą małej poligrafii i rozprowadzono.

Na II Forum powołano Społeczną Radę Legislacyjną przy Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych, zwracając się do najwybitniejszych teoretyków i praktyków prawa o przyjęcie funkcji członka Rady, której zadaniem byłoby stałe analizowanie stanu prawa w Polsce oraz potrzeb jego zmiany. Z czasem (stało się to dopiero jesienią) Rada ukonstytuowała się w składzie: wiceprzewodniczący — sędzia Sądu Najwyższego i były minister sprawiedliwości Zofia Wasilkowska, emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Władysław Wolter, przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN, profesor Uniwersytetu Łódzkiego Waław Szubert, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego profesor

Andrzej Kopff, adwokat Andrzej Rozm ary nowi cz; sekretar?. Rady — sędzia Kazimierz Barczyk.

Latem i jesienią 1981 roku trwała praca w poszczególnych zespołach. W celu przedyskutowania jej wyników zwołano kolejne Forum. III Ogólnopolskie Forum Prawników obradowało 28 listopada 1981 roku w auli UJ w Krakowie. Na Forum tym powołano dalsze zespoły, a mianowicie:

- do spraw konstytucji i ordynacji wyborczych,
- do spraw prawa wyznaniowego,
- do spraw prawa dewizowego.

Spółeczną Rade Legislacyjną zobowiązano do ustalenia składu osobowego tych zespołów

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

10

oraz dopilnowania wyboru ich kierowników; nowe zespoły nie zdołały jednak podjąć pracy i zabrakło im czasu na wykonanie stojących przed nimi zadań.

Uczestnicy Forum przekazali wyrazy szacunku i podziękowania tym czasopismom, które — jak dowiodła praktyka — rzetelnie informowały społeczeństwo o stanie prawnym i praworządności, mającym tak wielkie znaczenie dla odnowy życia społecznego. Szczególne podziękowania skierowano do redakcji „Gazety Krakowskiej”, „Tygodnika Powszechnego” i „Tygodnika Solidarność”.

W uchwale przyjętej przez Forum dano wyraz niepokojowi z tego powodu, że wiele inicjatyw społecznych, zwłaszcza dotyczących realizacji pełnego samorządu sędziowskiego, natrafia na coraz większe przeszkody. Zagrożony też został kierunek zmian ustawowych, które miał w sposób trwały i skuteczny zagwarantować niezawisłość sądów, a resortowy projekt zmian ustroju sądów powszechnych w żadnym wypadku nie zmierzał do podniesienia autorytetu stanowiska sędziowskiego.

Jak przedstawiał się stan zaawansowania prac nad społecznymi projektami ustaw w ostatnim dniu ich prowadzenia, tj. 12 grudnia 1981 roku?

Centrum Obywatelskich Inicjatyw ustawodawczych opracowało i wydrukowało w niezwykle krótkim czasie prawie 20 społecznych projektów gotowych aktów prawnych wraz z uzasadnieniami (niektóre projekty liczyły blisko 100 stron) w nakładzie po około 500 egz.

Komisja Prawa Karnego opracowała projekty nowelizacji Kodeksu Karnego, dwa alternatywne warianty Kodeksu Postępowania Karnego (z sędzią śledczym i bez niego), Kodeks Wykroczeń i dwa warianty Kodeksu Karnego Wykonawczego, które w sposób istotny łagodziły nasz dotychczasowy, bardzo surowy system więziennictwa.

Projekt nowelizacji ustawy o Sądzie Najwyższym opracowali zatrudnieni tam sędziowie; także praktycy — sędziowie i prokuratorzy — opracowali wariantowe projekty ustawy o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Prokuraturze PRL. Radcowie prawni przygotowali projekt ustawy o obsłudze prawnej.

Komisja Prawa Gospodarczego, złożona z teoretyków i praktyków prawa, przy współudziale przedstawicieli „Sieci” wiodących zakładów pracy, przygotowała założenia ustaw o przedsiębiorstwach i samorządach.

Komisja Prawa Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, przy współudziale Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, przygotowała projekty reformy Kodeksu Pracy oraz ustawy wypadkowej. O powszechnym uznaniu konieczności reformy Kodeksu Pracy świadczy fakt podjęcia prac nad jego nowelizacją także przez komisję rządową; nastąpiło to jednak dopiero po opracowaniu projektu przez Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych i poddaniu go pod szeroką dyskusję, m.in. na III Ogólnopolskim Forum Prawników.

Opracowano założenia nowej ordynacji wyborczej do rad narodowych wszystkich szczebli.

Kolejne, IV Forum, planowane na początek 1982 roku, nie mogło się już odbyć z uwagi na wprowadzenie stanu wojennego, a następnie zdelegalizowanie „Solidarności”. Gotowa już książka, zawierająca projekty rozwiązań w dziedzinie ochrony konsumenta, wydrukowana dosłownie w przeddzień wprowadzenia stanu wojennego, została uznana za makulaturę i przeznaczona na przymiół. O szczęściu w nieszczęściu może mówić komisja pracująca nad prawem prasowym, która swoje wielomiesięczne prace zakończyła przyjęciem pełnej wersji projektu Prawa Prasowego tuż przed północą 12 grudnia 1981 roku.

Pozostałe komisje i zespoły w różnym stopniu zaawansowały swoje prace. Zespół do spraw prawa rolnego przekładał na język prawny tekst postulatów chłopskich, przygotowanych w Ustrzykach. Trwały prace nad prawem administracyjnym i cywilnym, prawie na ukończeniu były projekty nowelizacji prawa autorskiego i wynalazczego, podobnie jak nad ustawą o tajemnicy państwowej i dostępie do informacji. Zaawansowane były projekty nowego prawa spółdzielczego, upadłościowego, lokalowego i ubezpieczeniowego.

Stanisław Grodziski

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

25

Załącznik 9

MATERIAŁY Z I OGÓLNOPOLSKIEGO FORUM PRACOWNIKÓW
WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI, PIERWSZEGO OD 1957 ROKU ZJAZDU SĘDZIÓW
Kraków, 17-18 stycznia 1981 roku

(Zaproszenie)

NSZZ „Solidarność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości zaprasza do gmachu Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, w dniu 17 stycznia 1981 r. o godz. 11.00 do sali 409 na I Ogólnopolskie Forum Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości.

Referaty i dyskusja — z udziałem NSZZ „Solidarność” Prokuratury i Wydziału Prawa UJ w Krakowie — obejmą między innymi zagadnienia zasadnicze dla funkcjonowania Wymiaru Sprawiedliwości PRL:

1. Samorząd sędziów — opracowanie ostatecznej wersji społecznego projektu NSZZ „Solidarność” nowelizacji ustawy o ustroju sądów powszechnych.
2. Sędzia śledczy — istotna potrzeba powołania tej instytucji w procesie karnym,
3. Powołanie zespołów spośród sędziów, pracowników naukowych, adwokatów i prokuratorów do opracowania społecznych projektów nowelizacji kodyfikacji z zakresu prawa karnego.

W dniu 18 stycznia 1981 r. obrady kontynuuje wyłącznie Krajowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości.

KOMUNIKAT KRAJOWEJ KOMISJI KOORDYNACYJNEJ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
PRACOWNIKÓW WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

W sobotę 17 stycznia 1981 r. w gmachu Sądów krakowskich odbyło się I Ogólnopolskie Forum Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości — pierwszy od 1957 roku zjazd sędziów, którego inicjatorem i organizatorem była Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Sądach krakowskich.

W obradach, które rozpoczęły się o godzinie 11-tej i trwały do godziny 19-tej, wzięło udział blisko 250 przedstawicieli środowiska sędziowskiego, pracowników nauki prawa, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych, z 65 Sądów Wojewódzkich i Rejonowych całego kraju, 6 uniwersytetów, 3 instytutów naukowo-badawczych, kilku wielkich zakładów przemysłowych (ZPC H. Cegielski w Poznaniu, Huta im. Lenina), delegaci 5 MKZ „Solidarność” oraz Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”.

Punktem wyjścia obrad stały się referaty opracowane przez organizatorów Forum, o założeniach sformułowanych przez Krajową Komisję Koordynacyjną Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości NSZZ „Solidarność”:

„Sędzia śledczy” — o potrzebie reformy procedury karnej, wygłoszony przez sędziego Tadeusza Wołkę z Krakowa,

„Samorząd sędziów” — omawiający zasady i rozwiązania opracowanego w Krakowie projektu nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych, przedstawiony przez sędziego Józefa Iwulskiego z Krakowa.

Honorowym uczestnikiem i gościem Forum był członek rzeczywisty PAN dr hab. Władysław Wolter, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, wybitny uczyony, członek NSZZ „Solidar-

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

26-27

ność”, który przyjął kierownictwo zespołu z zadaniem powołania komisji do opracowania społecznych projektów nowelizacji prawa karnego. Bezwzględna potrzeba takiego opracowania została potwierdzona w toku dyskusji. Społeczny projekt powinien stać się przeciwwagą dla opracowań przygotowywanych przez zespół powołany przy Ministrze Sprawiedliwości.

W ośmiogodzinnej dyskusji zabrało głos 21 osób. Dwie osoby zgłosiły pisemne wystąpienia do protokołu obrad, a nadto został odnotowany głos nadesłany przez notariusza z Augustowa E. Kulowskiego w kwestii ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży.

Naradę rozpoczęła swym wystąpieniem Bogdana Żuralska, sędzia z Poznania, członek Krajowej Komisji Koordynacyjnej. Głos ten wskazał na wielką społeczną rangę wymiaru sprawiedliwości, moralną rolę funkcji sędziego i moralną konieczność autentycznej niezawisłości sędziów oraz niezbywalne prawo społeczeństwa do niezawisłego sądu.

Następnie profesor Władysław Wolter przekazał swoje refleksje na temat nadmiernej represyjności obowiązującego prawa karnego, bezwzględnej konieczności uwzględniania wniosków płynących z doświadczenia praktyki w kształcie przyszłej reformy prawa karnego. Profesor przedstawił swoje wyobrażenia co do prac zespołu, którego przewodnictwo objął. Wystąpienie profesora Władysława Woltera zostało przyjęte z aplauzem przez zebranych. Kolejno wypowiadali się: adwokat Andrzej Kubas, doktor hab. z Krakowa, który między innymi stwierdził, że niezawisłość sędziego jest zagrożona już wtedy, gdy jakieś działanie przez samych sędziów jest odebrane jako naruszenie, nie zaś dopiero gdy władze sądowe uznają dany fakt za naruszający czy ograniczający niezawisłość. Najszerszy i demokratyczny samorząd sędziów stanowić może bazę do tworzenia autentycznie niezawisłego sądownictwa, a tylko ono będzie podstawową gwarancją praworządności w Polsce w interesie całego społeczeństwa i władzy.

Rafał Kasprzyk, delegat MKZ Ziemi Łódzkiej i przedstawiciel Uniwersytetu Łódzkiego, wyraził poparcie swego środowiska dla nowelizacji prawa o ustroju sądów powszechnych. Przedstawił założenia do szerszej reformy tego prawa, z przywróceniem konstytucyjnej zasady wybieralności sędziów sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, przy zniesieniu kadencyjności w tym Sądzie oraz ustawowym zagwarantowaniu wysokości wynagrodzenia sędziego na poziomie odpowiadającym roli społecznej odpowiedzialności tej funkcji. Podkreślił, że niezawisłość sędziów ma fundamentalne znaczenie w ustroju socjalistycznym, pozbawionym wolnej gry sił politycznych, gdyż tylko niezawisłe sądy mogą w tym ustroju być gwarantem instytucjonalnej kontroli władzy.

Marek Kielasiński, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, powiedział, że samorząd sędziów jest naturalną konsekwencją wysokiej społecznej rangi i funkcji wymiaru sprawiedliwości. Redakcja poszczególnych rozwiązań przedstawionego projektu zmian w prawie o ustroju sądów powszechnych wymaga korekt, w szczególności należy ograniczyć prawo administracji sądowej do kontroli orzecznictwa poza tokiem instancji. Konieczna jest nowa ustawa regulująca ustrój sądów, zamiast noweli obowiązującego rozporządzenia Prezydenta RP. Właściwy dobór kadr, określony w ustawie, na aplikację sędziowską zagwarantuje najwyższy poziom kadr sędziowskich.

Jerzy Zawistowski, sędzia z Krakowa, delegat ZG NZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości, przedstawił stanowisko tego związku w kwestii społecznych przesłanek samorządu sędziowskiego. Poinformował o programie NZZ PWS w sprawie realizacji postulatu rozszerzenia niezawisłości i samorządności sędziów.

Adam Strzembosz, docent doktor z Instytutu Badania Prawa Sądowego przy Ministerstwie Sprawiedliwości, członek Krajowej Komisji Koordynacyjnej przedstawił uwagi środowiska warszawskiego do projektu reformy prawa o usp. Reformy wymaga ustrój wszelkich sądów, także szczególnych. W przedstawionych uwagach zawarł częściowo odmienne propozycje technicznych rozwiązań form przedstawicielskich w sądach.

Piotr Mańka, adwokat z Gdańska, stwierdził, że środowisko prawników i cała inteligencja ma do spłacenia dług wobec robotników zaciągnięty w czasie strajków sierpniowych i spłacić go może przez wprowadzenie i egzekucję rządów prawa. Podkreślił rolę adwokatury w spo-

łeczeństwie i w jego walce o praworządność oraz w rozwiązywaniu uwikłań jednostki w konflikcie z władzą. Człowiek jest najwyższą wartością społeczną i tej wartości musi być podporządkowane funkcjonowanie wszelkich instytucji, w tym przede wszystkim prawa. Nie społeczeństwo ma być tak jak dotychczas upaństwowione, lecz należy uspołecznic państwo. Samorząd sędziów jest skuteczną drogą osiągnięcia tego celu w sądach powszechnych.

Zbigniew Dyka, adwokat z Krakowa, przedstawił sprawozdanie z Ogólnopolskiego Zjazdu Adwokatury w Poznaniu w dniach 3-4 stycznia 1981 r. oraz zapoznał uczestników Forum z treścią uchwał tego zjazdu. Przekazał życzenia skutecznych obrad Forum od środowiska adwokackiego.

Andrzej Zoil, doc. dr hab. w UJ, prodziekan Wydziału Prawa, wyraził zadowolenie z możliwości nieskrępowanego i autentycznego konfrontowania poglądów między praktykami i przedstawicielami nauki prawa na temat funkcjonowania prawa i jego treści. Wskazał na ograniczanie praworządności w najszerszym jej rozumieniu przez szereg obowiązujących rozwiązań prawa materialnego i proceduralnego. Wysokie dolne progi zagrożeń ustawowych i znaczna dyrektywność prawa karnego i praktyki wyrażane w orzecznictwie Sadu Najwyższego stanowią istotne ograniczenia swobody sędziowskiej w rozstrzyganiu Spraw karnych, System prawa karnego tworzący obowiązującą politykę karną zdeprecjonował karę pozbawienia wolności. Wolność człowieka stała się dobrem niecenionym. Przedstawił konieczność ustawowego ograniczenia represyjności polskiej praktyki karnej, która jest najsurowsza w Europie i prawdopodobnie jedną z najsurowszych w świecie. Należy niezwłocznie zmienić

regulujące działanie kolegiów ds. wykroczeń i odbierać im uprawnienie do nie kontrolowanego przez Sąd orzekania o pozbawieniu i ograniczeniu wolności.

Andrzej Jacko, sędzia z Wodzisławia Śląskiego, zrelacjonował przebieg i wyniki narady Koła ZPP w Wodzisławiu nad krakowskim projektem nowelizacji usp oraz nad koniecznością utworzenia nowych ustawowych gwarancji praworządności. Podniósł konieczność wprowadzenia sądowej zatrzymań dokonywanych przez MO, obecnie stosowanych bez jakiegokolwiek kontroli, często bezprawnie i bezzasadnie. Stworzenie znanych społeczeństwu gwarancji niezawisłości sędziów podniesie prestiż zawodowy i aspiracje sędziów do odgrywania roli politycznej i społecznej.

Kazimierz Ostrowski, dr prawa, Rada Adwokacka w Krakowie. Postulaty adwokatury są zgodne z głosem sędziów zwłaszcza w zakresie zmian procedury karnej. Adwokaci domagają się sądowej kontroli czynności w postępowaniu przygotowawczym oraz większego i swobodnego udziału adwokata w śledztwie. Tylko takie uregulowanie postępowania przygotowawczego przed sądem da wiarygodność dla materiału zgromadzonego w tym postępowaniu. Niezawisły sędzia będzie właściwie realizować prawo, a samorząd sędziowski jest jedną z gwarancji wzmacniających formalną niezawisłość sędziów.

Zbigniew Doda, doc. dr w UJ. Nauka od wielu lat postulowała zmiany w procedurze karnej i w prawie materialnym, lecz jej głos był osamotniony. Wyznaczani „przedstawiciele” praktyki nic widzieli takiej konieczności. Forum jest miejscem autentycznej dyskusji i dlatego jego wyniki są reprezentatywnym głosem praktyków prawa. Nie wszystkie propozycje zmian gwarantują właściwą realizację procesu karnego. Sędzia śledczy niekoniecznie sianowi panaceum na zło w postępowaniu przygotowawczym. Zło takie wynika z nieprawidłowości w prakseologicznym podejściu do celu procesu karnego. Nowoczesne systemy prawa odступują od instytucji sędziego śledczego. Raczej głęboka kontrola sądu nad postępowaniem przygotowawczym oraz sądowe czynności w śledztwie winny zostać wprowadzone do polskiego procesu karnego. Już obecne przepisy proceduralne pozwalają na doraźne poprawienie praktyki przy właściwym korzystaniu z istniejących instytucji ochronnych. Zmiany w prawie nie będą jednak skuteczne w walce o praworządność, jeśli w ustroju sądów nie zostanie zagwarantowana, a nie tylko zadeklarowana, niezawisłość sędziów.

Andrzej Błęsiński, sędzia w Olsztynie. Środowisko prawnicze w Olsztynie domaga się realizacji porozumień sierpniowych w zakresie praworządności. Kryzys praworządności dotyczący także wymiaru sprawiedliwości poderwał zaufanie społeczeństwa do prawa i władzy

XXXXXXXXXXXX

28-29

realizującej prawo bądź działającej w sprzeczności z prawem. Polityka karna deprecjonuje wolność człowieka jako najwyższe dobro społeczne, system kar jest represyjny, nie resocjalizacyjny. Ustawowa konstrukcja recydywy wymaga niezwłocznej zmiany. Niezwłocznie także należy likwidować praktykę, dopuszczalną tylko wyjątkowo, zatrzymywania w śledztwie podejrzanego w aresztach MO po tymczasowym aresztowaniu.

Krzysztof Bachmiński, prokurator w Krakowie, Przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” przy Prokuraturze Wojewódzkiej, oraz Aleksander Herzog, prokurator w Krakowie, Przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność” pracowników prokuratury. Czynności sądowe w śledztwie podniosą poziom postępowania przygotowawczego i ulżą w pracy i funkcjonowaniu prokuratury. Prokurator jest instytucją właściwą i konieczną w systemie postępowania karnego jako prowadzący postępowanie przygotowawcze; sędzia śledczy nie będzie stanowić gwarancji praworządności w takim postępowaniu, gdy brak będzie praktycznych możliwości głębokiej kontroli czynności dochodzeniowych. Wzmocnienie zasady skargowości przed niezawisłym sądem jest właściwą drogą realizacji praworządności. Prokuratura jako instytucja działająca w ramach realizacji wymiaru sprawiedliwości wymaga głębokiej reformy strukturalnej oraz prawnego i politycznego usytuowania w systemie organów ochrony prawnej tak, aby zwiększyć niezależność prokuratorów wewnątrz struktury tych organów oraz wobec jednostek zewnętrznych w spełnianiu czynności śledczych. Prokuratorzy chcą występować jako oskarżyciele przed prawdziwie niezawisłym sądem.

Andrzej Gaberle, doc. dr hab. w UJ. Proponowane zmiany w prawie, a przede wszystkim w strukturze sądownictwa, są wielkim zamierzeniem w interesie całego społeczeństwa, a nie tylko w interesie pracowników sądownictwa. Samorząd sędziowski może być nadzieją na odzyskanie zaufania społecznego dla wymiaru sprawiedliwości. Władze polityczne i administracyjne nie mogą traktować sądów jako przyczółka struktur milicyjnych. Przebudowa sądownictwa zmierzająca do samorządu sędziowskiego natrafi na duże trudności ze strony administracji resortu, ponieważ nic zmienił się pokutujący pogląd na miejsce sądów w systemie organów państwa. Prawdziwą gwarancją praworządności będą istotne zmiany w

świadomości ludzi realizujących prawo, a za tym idące zmiany w świadomości społecznej, odbudowujące zaufanie do prawa. Już dziś w oczekiwaniu na przebudowę systemu prawnego można konsekwentnie dokonywać zmian w świadomości społecznej przez odważne i prawdziwie niezawisłe orzekanie.

Andrzej Szumański, członek Koła Naukowego TBSP Wydziału Prawa UJ. Rzeczywista selekcja kandydatów na aplikację sądową przy ujawnieniu kryteriów ocen. bezprotekcyjny system przyjęć, rezygnacja z preferencji przynależności politycznej pozwolą na dobór kadr sędziowskich o wysokim poczuciu odpowiedzialności, moralności i o wewnętrznych gwarancjach niezawisłego sprawowania urzędu. Sędzia, który swe stanowisko zawdzięcza protekcji, łatwo ugnie się przed każdą formą nacisku, zwłaszcza pochodzącą od protektora. Zdecydowanej reformy wymaga przebieg studiów prawniczych, także praktyk studenckich, przez zrezygnowanie ze scholastycznych systemów oderwanych od praktycznej realizacji prawa. W tym kierunku zmierzają postulaty środowiska studentów krakowskiego Wydziału Prawa.

Józef Lubiniecki, sędzia OSPiUS w Olsztynie, członek Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ „Solidarność”. Lekceważenie prawa przez różne ogniwa władzy, sytuowanie osób z kręgu władz politycznych, państwowych i administracji wcale niewysokiego szczebla ponad prawem jest jednym z widocznych źródeł kryzysu, jaki przeżywamy. Krajowa Komisja Koordynacyjna ma wielkie trudności z doprowadzeniem do zawarcia porozumienia z Ministrem Sprawiedliwości w zakresie realizacji postulatów z powodu stanowczego sprzeciwu Ministra i prezesów sądów wojewódzkich co do instytucjonalnego rozszerzenia samorządu sędziów. Mówca zaproponował, aby sędziowie w czasie pełnienia urzędu byli obowiązani do zawieszenia swej działalności w organizacjach politycznych. Stwierdził, że samorząd sędziów wzmocni pozycję wymiaru sprawiedliwości i uwolni go od nacisków administracyjnych i politycznych. Wystąpienie swe zakończył życzeniami dla prezesów sądów wojewódzkich, „aby ich ścieżki do Komitetów Wojewódzkich zarosły trawą, a ich telefony znacznie się odciążą”.

Stanisław Dąbrowski, sędzia Sądu Wojewódzkiego w Siedlcach, przedstawił szereg uwag do projektu zmian w prawie o usp przez rozszerzenie przedmiotowe na Sąd Najwyższy. Stwierdził, iż o obsadach stanowisk aplikantów i asesorów sądowych powinien decydować ul sędziów, tak jak w przypadku stanowisk sędziowskich według ujęcia projektu, gdyż

obecny system ma charakter protekcyjny. Do stanowisk sędziowskich powinni być dopuszczeni

także adwokaci. Organizacja wymiaru sprawiedliwości musi gwarantować jego powszechną dostępność, aby uniknąć korzystania przez obywateli z różnych „substytutów wymiaru sprawiedliwości. Krajowa Komisja Koordynacyjna powinna powołać zespół upoważniony i zobowiązany do opracowania ostatecznej wersji projektu zmian w prawie o ustroju sądów powszechnych.

Krzysztof Sidorkiewicz, sędzia z Bydgoszczy. Niezbędna jest reforma systemu i prawa penitencjarnego w kierunku przywrócenia funkcji resocjalizacyjnej kary pozbawienia wolności. Skazany pozbawiony wolności nie może być pozbawiony godności ludzkiej w trybach wykonania kary. Wszelkie postulowane zmiany w prawie i w strukturach natrafiają na mur przeszkód, a ich inicjatorzy muszą niezbędnie uzyskać dla nich poparcie Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, gwarantującej wszelkie dostępne związkowi formy nacisku, zmierzające do egzekucji i realizacji. Niezbędne jest także jak najszybsze podpisanie odpowiedniego porozumienia Związków z Ministrem Sprawiedliwości. Zbigniew Romaszewski, przedstawiciel Biura Interwencyjnego MKZ „Region Mazowsze”. W NSZZ „Solidarność”, wśród robotników, a także wśród kierownictwa związku problematyka praworządności, a przez to i niezawisłości sędziów, jest uznawana za zasadniczą. Do tych zagadnień przywiązuje się szczególną wagę. Postulaty środowiska sędziowskiego, zarówno co do reformy prawa, jak i co do uzyskania samorządu obdarzonego instytucjonalnymi gwarancjami i formami działania, uzyskują poparcie całego związku „Solidarność”. Działacze związku i jego członkowie liczą na szeroką współpracę prawników w tworzeniu struktur związku.

Wojciech Soiński, sędzia ze Szczecina, członek Krajowej Komisji Koordynacyjnej. Krajowa Komisja Koordynacyjna użyje wszelkich dostępnych środków do realizacji żądań środowiska. imienia sierpniowe w zakresie dotyczącym wymiaru sprawiedliwości są realizowane powoli, niemniej rząd wywiązuje się z podjętych zobowiązań. Komisja Koordynacyjna wystosowała listy z apelem o poparcie dla żądań środowiska do posłów na Sejm cieszących się zaufaniem związku, a także do innych osób o wysokim prestiżu społecznym.

Aleksander Głazek z Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. Niezwłocznie wymaga organizacji bazy materialnej dla ekspertyzy sądowej jako narzędzia pracy sądu. Poziom ekspertyz prywatnych jest szczególnie niski i wywołuje rażące w swej nieprawidłowości orzeczenia sądów. Walka o realizację postulatów środowiska sądowego będzie bardzo trudna, gdyż kierownictwo resortu zwleka z wykonaniem nawet tych zobowiązań, które samo uznało

ze słuszne i nadające się do przyjęcia. Program IES od lat jest przez Ministerstwo uznawany u słuszny i konsekwentnie lekceważony w realizacji.

Na zakończenie dyskusji ponownie zabrała głos sędzia Bogdana Żuralska. Podsumowała wypowiedzi dyskutantów, stwierdzając, że radykalne zmiany w wymiarze sprawiedliwości, zanim uda się wywalczyć zmianę prawa i struktur jego realizacji, muszą być osiągane przez doskonalenie pracy zwłaszcza sędziów zrzeszonych w NSZZ „Solidarność”. Sędziowie udowodnią społeczeństwu, że prawo znaczy prawo, a sprawiedliwość jest i pozostanie w przyszłości sprawiedliwością. Spotkanie w Krakowie jako I Forum Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości nic powinno być ostatnim. Takie spotkania są jedyną okazją nieskrępowanej wymiany myśli, poglądów i postaw, dają świadomość moralnej siły ludzi zrzeszonych w „Solidarności”.

Wystąpienia dyskutantów przyjmowane były przez uczestników Forum z aplauzem wyrażającym się żywymi brawami.

W czasie obrad Forum Krajowa Komisja Koordynacyjna powołała zespół składający się z uczonych i praktyków prawa do opracowania społecznych projektów nowelizacji prawa karnego. Na czele zespołu jako jego Przewodniczący stanął wybitny uczyony prof. dr hab. Władysław Wolter z Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek rzeczywisty PAN. W skład zespołu

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

30-31

weszli: Władysław Macior — doc. dr hab. UJ, Andrzej Zoil — doc. dr hab. UJ, prodziekan Wydziału Prawa, Krzysztof Bachmiński — prokurator, Elżbieta Sadzik — sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie, Kazimierz Ostrowski — adwokat, Adam Strzembosz — doc. dr IBPS Ministerstwa Sprawiedliwości, Jan Markiewicz — doc. dr, dyrektor Instytutu Ekspertyz Sądowych.

Z zespołem współpracują m.in.: Adam Olesiński — sędzia Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, Tadeusz de Virion — adwokat, Maria Słanowska — dr, prac. naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, Leszek Koral — sędzia Sądu Wojewódzkiego w Katowicach, Lech Falandysz — doc. dr Uniwersytetu Warszawskiego, Juliusz Dankowski — sędzia Sądu Najwyższego, Tadeusz Wołek — sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie, Ryszard Rażny —

adwokat, Tadeusz Kojder — dr, prac. naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, Marek Kielasiński — sędzia Sądu Wojewódzkiego w Lublinie, Józef Lipczyński — adwokat.

W obradach Forum jako zaproszeni goście uczestniczyli m.in.: delegat Ministra Sprawiedliwości dr Edward Janeczko, Prezes Sądu Wojewódzkiego w Krakowie Marian Litwa, Prezes Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieście Gustaw Wróbel, delegat Naczelnej Rady Adwokackiej R.A. w Krakowie Stanisław Warcholik, Przewodniczący Stowarzyszenia Radców Prawnych Jacek Żuławski, Przewodniczący ZW ZPP w Krakowie Wiktor Sadowicz, Dziekan Wydziału Prawa UJ prof. dr Stanisław Grodziski, przedstawiciel upoważniony przez Rektora UW profesora Henryka Samsonowicza doc. dr Lech Falandysz oraz samodzielni pracownicy naukowcy Instytutu Prawa Karnego UJ: Zbigniew Cwiąkański, Zbigniew Doda, Andrzej Gaberle, Władysław Macior, Maria Szewczyk, Stanisław Waltoś, Andrzej Zoil.

Po zakończeniu obrad Forum na posiedzeniu dnia 18 stycznia 1981 r. odbytym w Krakowie Krajowa Komisja Koordynacyjna Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości NSZZ „Solidarność” przyjęła wyniki dyskusji Forum jako reprezentatywne stanowisko środowiska wymiaru sprawiedliwości w PRL i włączyła wnioski z Forum jako integralną część do swego programu działania i podstawę do dalszych prac związku nad reformą prawa oraz organów wymiaru sprawiedliwości i ochrony prawnej. Tezy do reformy prawa karnego opracowane przez zespół powołany przez komisję zostaną rozesłane w końcu marca 1981 r. do jednostek organizacyjnych NSZZ „Solidarność” do konsultacji. Wszelkie uwagi i propozycje odnośnie do tych materiałów należy nadsyłać na adres Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przy Sądzie Wojewódzkim w Krakowie, Kraków, ul. Przy Rondzie 7. Liczymy na uwagi i głosy, które pozwolą udoskonalić projekty opracowane przez zespół.

Opracowała Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Sądzie Wojewódzkim w Krakowie

Z upoważnienia Komisji Zakładowej Marek Sadowski

Za Krajową Komisję Koordynacyjną
Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości
NSZZ „Solidarność”
Kazimierz Barczyk
Przewodniczący obrad Forum

REZOLUCJA II OGÓLNOPOLSKIEGO FORUM PRAWNIKÓW

Napięta sytuacja w Polsce i wokół naszego Kraju wymaga od wszystkich zachowania spokoju, zimnej krwi oraz podjęcia działań wynikających z rzetelnej oceny opartej na faktach. Niektóre wystąpienia w dyskusji na XI Plenum KC PZPR wskazują, iż emocjonalny, często przesadnie jednostronny obraz sytuacji politycznej i społecznej w Polsce jako kraju stojącym na granicy anarchii, załamania i tragedii narodowej — a może nawet poza tą granicą — jest przyjmowany i przedstawiany jako fakt stwierdzony, nie wymagający dyskusji; ta ostatnia sprowadzać się powinna jedynie do dyskusji nad zastosowaniem, w każdym wypadku natychmiastowym, mniej lub bardziej drastycznych środków, by rozpadający się kraj i jego zanarchizowane społeczeństwo, pozbawione elementarnej kultury politycznej, ująć znowu mocną

Prawnicy zebrani w dniu dzisiejszym w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego na II Ogólnopolskim Forum Prawników NSZZ „Solidarność” stwierdzają w poczuciu pełnej odpowiedzialności, że jest to obraz nieprawdziwy. Prezentacja naszego społeczeństwa, a w szczególności jego aktywności politycznej w taki sposób, jak to miało miejsce w niektórych wystąpieniach członków najwyższej instancji partyjnej, służyć może — niezależnie od intencji osób poglądy te prezentujących — udowodnieniu, że nasze społeczeństwo nie dojrzało do demokratycznych metod rządzenia, że każda liberalizacja spycha je nieuchronnie w anarchię, czemu kres położyć może zewnętrzna, przemożna siła.

Pragniemy w związku z tym przypomnieć podstawowe, najważniejsze naszym zdaniem fakty z życia politycznego i społecznego naszego Kraju. Przeczą one zdecydowanej przedstawionej w najczarniejszych barwach sytuacji naszego rzekomo nieodpowiedzialnego, niecierpliwego, ciemnego politycznie społeczeństwa.

1. Nie ma w Polsce sił społecznych o istotnym znaczeniu, które kwestionowałyby podstawowe zasady ustroju państwowego i społecznego PRL, w tym także zasadę przewodniej roli PZPR.

Wystąpienia jednostek lub niewielkich grup, wystąpienia ograniczające się zresztą do klasycznych środków politycznych, a więc do prezentacji poglądów, wyrażane prawie wyłącznie w wydawnictwach o lokalnym, ograniczonym zasięgu, są przejawem istniejących

w każdym aktywnym politycznie społeczeństwie poglądów skrajnych, radykalnych. Nie są one ani stanowiskiem większości, ani stanowiskiem liczących się organizacji społecznych, politycznych lub związkowych, ani też — co najważniejsze — nie dysponują bazą społeczną i materialną, która uzasadniałaby podejrzenie, iż jednostki te mogą podjąć próbę urzeczywistnienia swych radykalnych koncepcji. Brak zdecydowanej represji, skierowanej przeciwko takim jednostkom lub grupom, jest faktycznie zjawiskiem w naszym życiu nowym, ale nie dowodzi ani słabości władzy, ani anarchii, lecz zrozumienia faktu znanego doskonale z praktyki życia innych społeczeństw, że ekstremistyczne poglądy nie mają żadnych szans na uzyskanie akceptacji społecznej, przeciwnie, represjonowanie ludzi, którzy je głoszą, jakże w końcu łatwe, przydaje owym ludziom i głoszonej przez nich ideologii pociągający emocjonalnie przymiot męczeństwa i owocu zakazanego.

2. Trudno polemizować z informacjami o gwałtownym wzroście przestępczości, zagrożeniu bezpieczeństwa publicznego i szerzeniu się szkodliwych postaw społecznych. Trudno dlatego, że dane pochodzące z poprzednich lat, a obrazujące spokój i dyscyplinę radosnego społeczeństwa budującego drugą Polskę, mogą budzić wątpliwości co do swej rzetelności. Nie ulega

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

32-33

wątpliwości, że każda sytuacja kryzysowa uaktywnia świat przestępczy. Nie jest to zjawisko tylko u nas powstające. Nie wynika ono ze zorganizowanej działalności sił o jakimkolwiek „zabarwieniu” politycznym, ale z kryminologicznych prawidłowości. Jest prawdą oczywistą, że naszemu Państwu potrzebna jest dobra, sprawna milicja, ciesząca się zaufaniem i poparciem społeczeństwa. Dlatego też ataki skierowane przeciwko siłom porządkowym jako instytucji represyjnej i z tej już tylko przyczyny zasługującej na potępienie są niesłuszne i powinny spotkać się ze spokojną, rzeczową polemiką, a w skrajnych przypadkach — ze zdecydowanym potępieniem. Nie można jednak uważać moralnych i politycznych rewindykacji, skierowanych m.in. pod adresem milicji za represje z lat pięćdziesiątych, za rok 1956, 1968, 1970, 1976, w całości za „bezprzykładną nagonkę”. To nie milicja ponosi odpowiedzialność za tragedie, których symbolem są owe daty; ale też trudno byłoby

wymagać przejścia do porządku nad tym, że to właśnie ich rękami, często wbrew ich osobistym uczuciom. Państwo demonstrowało swoją brutalną siłę. Ale leż i siły porządkowe muszą zrozumieć, że poparcia i zrozumienia nie da się „uchwalić” ani zadekretować; trzeba na nie zapracować, szczególnie w obecnym, trudnym okresie, kiedy tak łatwo o emocjonalne wybuchy, o irracjonalne reakcje agresywne.

Załącznik 11

UCHWAŁA II OGÓLNOPOLSKIEGO FORUM PRAWNIKÓW

II Ogólnopolskie Forum Prawników podjęło uchwałę o powołaniu Społecznej Rady i „S”, zwracając się do 42 wybitnych teoretyków, praktyków oraz działaczy społecznych o przyjęcie uczestnictwa w pracach Rady:

1. Kazimierz Barczyk — sędzia, Kraków, członek i pełnomocnik Krajowej Komisji Koordynacyjnej Prac. Wym. Spraw. NSZZ „Solidarność” ds. Nowelizacji Ustaw, prezes COIU
2. Eugeniusz Bogomilski — sędzia, Departament Prawny, Ministerstwo Sprawiedliwości
3. Zbigniew Bidziński — dr, sędzia Sądu Wojewódzkiego, Kraków
4. Zbigniew Bujak — przewodniczący Zarządu Regionu „S” „Mazowsze”
5. Wojciech Chrzanowski — doc. dr hab. IBS, Warszawa
6. Krystyna Daszkiewicz — prof. dr, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań
7. Wacław Dawidowicz — prof. dr, Uniwersytet Gdański
8. Lech Falandysz — doc. dr hab. Uniwersytet Warszawski
9. Wanda Falkowska — dziennikarz „Tygodnika Solidarność”, Warszawa
10. Bogusław Gawlik — doc. dr hab., Uniwersytet Jagielloński
11. Mieczysław Gil — przewodniczący Komitetu Robotniczego Hutników NSZZ „Solidarność” Huty im. Lenina
12. Stefan Grzybowski — prof. dr, b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
13. Andrzej Gwiazda — b. wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Porozumiewawczej „S”, Gdańsk
14. Aleksander Herzog — prokurator, przewodniczący KKK „S” Prokuratury
15. Jerzy Ignatowicz — prof. dr, sędzia Sądu Najwyższego
16. Andrzej Kopff — prof. dr, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego

17. Andrzej Kubas — dr hab., adwokat, wiceprzewodniczący Krakowskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego
18. Walerian Pańko — doc. dr hab.. Uniwersytet Śląski, Katowice
19. Józef Stanisław Piątkowski — prof. dr. PAN, Warszawa
20. Stefan Płazek — radca prawny, członek Preż. KKK „S” Radców Prawnych
21. Stanisław Podemski — dziennikarz, Warszawa
22. Andrzej Rozmarynowicz — dr, członek Komisji Prawa Episkopatu, Rady Adwokackiej, Kraków
23. Stanisław Rudnicki — sędzia Sądu Najwyższego, Warszawa
24. Józef Skąpski — prof. dr, Uniwersytet Jagielloński
25. Stanisław Sołtysiński — prof. dr, Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań
26. Andrzej Stelmachowski — prof. dr, Uniwersytet Warszawski
27. Jerzy Stembrowicz — prof. dr, Uniwersytet Warszawski
28. Joanna Strzelecka — dziennikarz, „Tygodnik Solidarność”
29. Adam Strzembosz — doc. dr hab., sędzia, ZBPS, Ministerstwo Sprawiedliwości
30. Franciszek Studnicki — prof. dr, Uniwersytet Jagielloński
31. Klemens Szaniawski — prof. dr, Uniwersytet Warszawski, Przewodniczący Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych
32. Jerzy Szczęsny — dziennikarz, „Gazeta Prawnicza”, Warszawa
33. Adam Szpunar — prof. dr, Uniwersytet Łódzki
34. Wacław Szubert — prof. dr, przewodniczący Komitetu Nauk Prawnych PAN, Warszawa

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

34-35

35. Zofia Wasilkowska — sędzia Sądu Najwyższego, b. Minister Sprawiedliwości
36. Andrzej Wielowieyski — kierownik OPSZ KK NSZZ „Solidarność”
37. Stanisław Włodyka — prof. dr. Uniwersytet Jagielloński
38. Władysław Wolter — prof. dr. Uniwersytet Jagielloński
39. Tadeusz Zieliński — prof. dr, Uniwersytet Jagielloński i Uniwersytet Śląski
40. Andrzej Zoil — doc. dr hab.. Uniwersytet Jagielloński

41. Czesława Żuławska — doc. dr hab., Akademia Ekonomiczna, Kraków

42. Jacek Żuławski — radca prawny, przew. Stowarzyszenia Radców Prawnych

Załącznik 12

28 XI 1981 r.

UCHWAŁA III OGÓLNOPOLSKIEGO FORUM PRAWNIKÓW

III Ogólnopolskie Forum Prawników zorganizowane przez NSZZ „Solidarność” Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych i obradujące w Krakowie w dniu 28 listopada 1981 r. z największym niepokojem stwierdza, że sprawa realizacji pełnego samorządu sędziowskiego napotyka na coraz to większe przeszkody.

Nie zostały dotrzymane przez resort ministerstwa sprawiedliwości terminy, w których miał wejść w życie samorząd sędziowski, oparty na udziale wszystkich sędziów, rejonowych i wojewódzkich, w zgromadzeniu ogólnym, mającym m.in. dokonać wyboru kandydatów na prezesów kwalifikowaną większością głosów.

Zagrożony został ponadto ten kierunek zmian ustawowych, który miał w sposób trwały i skuteczny zabezpieczać niezawisłość sądów. Przedstawiony ostatnio resortowy projekt zmian w ustawie o ustroju sądów powszechnych nie tylko nie gwarantuje w dostatecznym stopniu zasady nieusuwalności sędziego, a więc nie zwiększa ochrony tego urzędu, ale ma również na celu prawie całkowite wyeliminowanie sędziów rejonowych — tej najliczniejszej, posiadającej szerokie kompetencje grupy zawodowej w sądownictwie — z organów samorządu.

W tej sytuacji, mając na uwadze fundamentalne znaczenie, jakie niezawisłość sędziowska posiada w dziedzinie podniesienia autorytetu wymiaru sprawiedliwości i otoczenia go społecznym zaufaniem, zwracamy się do Sejmu PRL, Rządu PRL i Ministra Sprawiedliwości o podjęcie zdecydowanych kroków, które by — czyniąc zadość oczekiwaniom społecznym — wadziły autentyczny samorząd sędziowski zgodnie z postulatami środowiska zawodowego i związków zawodowych dla dobra odnowy życia publicznego w Polsce. III Ogólnopolskie Forum Prawników Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych

NSZ „Solidarność” obradujące w dniu 28 listopada 1981 r. w Krakowie postanowiło przekazać wykazy podziękowania i szacunku wszystkim tym czasopismom, które na swoich

łamach poruszają tematykę prawa i praworządności, mającą tak istotne znaczenie dla odnowy życia społecznego, jak np. „Gazeta Krakowska”, „Tygodnik Solidarność”, „Tygodnik Powszechny”, : w zrozumieniu, że przełamanie kryzysu prawa stanowi nieodzowny warunek odbudowy unia społecznego, w kolejnych cyklach poświęciły tej tematyce specjalną uwagę. Forum dziennikarzy o konsekwentne kontynuowanie tematów przybliżających społeczeństwu O oparte na prawdzie i realizujące sprawiedliwość.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

42

Załącznik 2

Centrum Obywatelskich

Kraków, 1981 r.

Inicjatyw Ustawodawczych

WSTĘPNE ZAŁOŻENIA SPOŁECZNEGO PROJEKTU NOWELIZACJI ZASAD PRAWA WYBORCZEGO

Przedstawiamy do rozważań i oceny opracowania autorskie kierownika Ośrodka Prac Społeczno-Zawodowych ZR „Małopolska” NSZZ Solidarność dr. Tadeusza Syryjczyka oraz 2 członków Społecznej Rady Legislacyjnej COIU sędziego Eugeniusza Bogomilskiego z Departamentu Prawnego Ministerstwa Sprawiedliwości, a także uwagi do tego opracowania adwokata dr. hab. Andrzeja Kubasa. Liczymy, że społeczna Rada Legislacyjna COIU w konsekwencji pilnie opracuje społeczny projekt ordynacji wyborczej do Rad Narodowych, a w dalszej perspektywie do Sejmu.

Kazimierz Barczyk Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych

Tadeusz Syryjczyk NSZZ „Solidarność” OPSZ ZR Małopolska

WSTĘPNE ROZWAŻANIA NAD ORDYNACJĄ WYBORCZĄ DO RAD NARODOWYCH

1. WSTĘP

1.1. Uwagi ogólne

Uchwała programowa I krajowego zjazdu NSZZ „Solidarność” w tezie 21 jednoznacznie zaleca władzom Związku podjęcie walki o to, by samorząd terytorialny został wyłoniony w wolnych wyborach. Oznacza to między innymi konieczność zmian w ordynacji wyborczej do rad narodowych. Czas nagli, przypomnijmy, że dnia 5 lutego 1982 roku upływa kadencja rad narodowych stopnia podstawowego, tj. gminnych, miejskich, miejskogminnych i dzielnicowych, wybranych w 1978 roku. Do upływu kadencji rad narodowych stopnia wojewódzkiego i Sejmu pozostało około 2 lat. W myśl obecnie obowiązującej ordynacji w okresie między 6 lutego, a 5 kwietnia 1982 r. odbędzie się głosowanie, natomiast zarządzenie wyborów przez Radę Państwa powinno nastąpić nie później niż 5 stycznia 1982 r. Uchwała taka może być podjęta już na przełomie listopada i grudnia.

Reforma ordynacji powinna więc nastąpić w miarę szybko, termin 31 grudnia 1981 r., wskazany w uchwale zjazdu jako termin przekazania Sejmowi projektu ordynacji, wypada uznać za ostateczny, jeżeli nie spóźniony. Konieczne jest więc natychmiastowe rozpoczęcie prac nad ordynacją wyborczą do rad narodowych, przy potraktowaniu sprawy wyborów sejmowych jako odrębnego zagadnienia — z przyczyn, o których poniżej.

XXXXXXXXXXXXXXXXXX

59

Załącznik 3

Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych
PRAWORZĄDNOŚĆ. ZAGADNIENIA WYBRANE

Andrzej Kubas

Andrzej Rozmarynowicz

Kraków, sierpień-październik 1981 r.

Autorzy: dr hab. Andrzej Kubas — wiceprzewodniczący Krakowskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego i dr Andrzej Rozmarynowicz — członek Komisji Prawnej Episkopatu Polski, obaj członkowie Rady Adwokackiej Wojewódzkiej Izby Adwokackiej w Krakowie, aktualnie członkowie Społecznej Rady Legislacyjnej Centrum Obywatelskich

inicjatyw Ustawodawczych, włączyli się swą działalnością od pierwszych dni Sierpnia 1980 roku w nurt odnowy prawa.

Opracowanie niniejsze, wykonane przez autorów społecznie, wynika z Ich zainteresowań. Ujmuje ono istotne zjawiska i zachodzące przemiany — zgodnie z naszą prośbą — z punktu widzenia i w pryzmacie praworządności, w jej różnych polityczno-społeczno-gospodarczych przejawach, z uwzględnieniem negatywnych konsekwencji ewentualnego odejścia od idei Sierpnia 1980 roku.

Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych

WSTĘP

Koncepcja tego opracowania zrodziła się w rocznicę Sierpnia 1980 roku. Autorzy podzielają obawy tych, którzy twierdzą, że proces odnowy w dziedzinie prawa uległ — mimo odmiennych pozorów — wyraźnemu zahamowaniu. Świadczą o tym m.in. fakty zablokowania Wolnych inicjatyw zmierzających do nowej, niezbędnej regulacji prawnej ważnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego w Państwie. Charakterystyczne jest, że projekty ustaw wypracowane przez powołane do tego komisje rządowo-społeczne, względnie te wynikające z inicjatyw społecznych, wychodzą — wbrew nadziejom — z biurk resortów z tekstami wyraźnie odbiegającymi od uprzednich uzgodnień (np. projekt ustawy o szkołach wyższych, ustawa o związkach zawodowych), natrafiają również na opory w poszczególnych komisjach sejmowych. Trudno zrozumieć i wskazać przyczynę takiego stanu rzeczy.

W konsekwencji, korzystając z szerokiego wachlarza zainteresowań Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych, uważamy za celowe wskazanie na niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą tego rodzaju metoda postępowania. W opracowaniu tym zajmujemy się newralgicznymi zagadnieniami z zakresu praworządności, jak też — naszym zdaniem — najbardziej niepokojącymi zjawiskami, uzasadniającymi obawy o dalszy rozwój procesu odbudowy praworządności w Ojczyźnie.

Nie mamy wątpliwości, że zbiór w zasadzie luźno powiązanych tematów nie wyczerpuje wzajemnych korelacji życia z pojęciem praworządności. Zabraknie tu m.in. problematyki praworządności w odniesieniu do administracji Państwa oraz administracji terenowej, w odniesieniu do rolnictwa, rzemiosła, wypadków w pracy, do zdrowia obywateli i chorób

O ile obowiązek lojalności obywatelskiej jest prawnie uzasadnioną przesłanką objęcia kierowniczego stanowiska i pozostawania na nim, o tyle uzależnienie sprawowania funkcji kierowniczej od wspomnianej wyżej lojalności kwalifikowanej nie znajduje prawnego uzasadnienia, pomijając już wszelkie szkodliwe następstwa w sferze gospodarczej, społecznej, etyczno-moralnej.

Jednak realizm niezbędny także prawnikom, a może nawet „racja stanu”, dyktuje rozwiązania politycznie i — powiedzmy — prawnie możliwe do przyjęcia. Istnieją w strukturze państwa stanowiska szczególnie ważne, na których podejmowane są decyzje motywowane w istotnym stopniu przesłankami politycznymi. Takie stanowiska są obsadzane przez partię rządzącą, jest to bowiem najważniejszy przejaw sprawowania rządów w państwie. Tak dzieje się np. w Stanach Zjednoczonych, Anglii czy Holandii — prawda, przy wielopartyjnym systemie. Takich stanowisk nie jest jednak nigdzie tyle, by wymagały wielotysięcznej armii biurokratycznej. W szczególności — jeżeli chodzi o Polskę — nic można się zgodzić z tym, by stanowiska kierownicze w przedsiębiorstwach, jednostkach naukowych, kulturalnych, w spółdzielczości itd., a więc wszędzie tam, gdzie najważniejsza jest fachowość, talent, uczciwość, raczej odwaga cywilna niż dyspozycyjność, obsadzane były ludźmi dobranymi pod kątem widzenia kwalifikacji politycznych. Nie znaczy to, że ludzie dobierani dotychczas przez partię na stanowiska kierownicze zawsze pozbawieni byli koniecznych, merytorycznych kwalifikacji fachowych i charakterologicznych. Świadczy o tym późniejsza społeczna akceptacja poszczególnych desygnowanych. Chodzi jednak o samą zasadę. Rzecz bowiem w tym, iż szeroko pojmowany dobór kadry kierowniczej dokonywany przez partię i od niej tylko zależny czynił ją „ubezwłasnowolnioną” wobec żądań aparatu, uniemożliwiał korektę błędów popełnionych gdzieś na centralnym szczeblu kierownictwa politycznego i powielonych, a z reguły zwielokrotnionych, przez aparat terenowy zgodnie z zasadami centralizmu demokratycznego.

Dlatego też — jeżeli taka będzie wola społeczna — zachowanie decydującego wpływu partii na obsadę stanowisk o politycznym znaczeniu powinno być prawnie uregulowane. Jakie stanowiska obsadzane będą przy decydującym wpływie partii, winno wynikać z przepisów prawnych. Muszą one możliwie precyzyjnie określać kwalifikacje konieczne dla danego

stanowiska oraz instrumenty społecznej, a nie tylko partyjnej kontroli nad wybranymi przez partię ludźmi. Jest to rozwiązanie, które poza zupełnym zniesieniem nomenklatury nie ma alternatywny, a które powinno być wprowadzone właściwie od wczoraj. Bez polityki kadrowej, przewyciężającej oczywiste wady nomenklatury, trudno liczyć nie tylko na szybkość, ale przede wszystkim pozbawioną ostrych konfliktów przebudowę naszego systemu gospodarczego i społecznego.

PRAWORZĄDNOŚĆ A KONSTYTUCJA PRL

Miarą praworządności państwa z punktu widzenia ocen międzynarodowych jest zgodność jego prawodawstwa z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka z 1948 roku i z jej rozwinięciem zawartym w Paktach Praw Człowieka z 1966 roku. Dla Europy będą to również oceny wynikające z Postanowień Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, uchwalonego w Helsinkach w 1975 roku. Wreszcie w powszechnym odczuciu, lecz przede wszystkim dla katolików, będzie to spojrzenie na problematykę praworządności państwa przez pryzmat Encykliki Jana Pawła I! „Redemptor Hominis” z 1979 roku.

Legitymacją zewnętrzną konkretnego państwa są podpisywane przez jego przedstawicieli konwencje międzynarodowe, ale podstawą całego systemu prawnego jest nade wszystko Konstytucja, zawarta w niej struktura polityczno-społeczno-gospodarcza, zagwarantowane jej treścią prawa obywateli, a wtórnie zgodność norm niższego rzędu z Konstytucją i w końcu — co niejednokrotnie okazuje się najważniejsze — zgodność rzeczywistości społecznej z tekstem i ideą Konstytucji.

W tym świetle, dla naszej Ojczyzny Konstytucja PRL jest więc aktem prawnym najwyższego rzędu. Ów nadrzędny walor mają wszelkie jej postanowienia — zarówno te, które ustalają zasady ustrojowe naszego kraju, jak i te, które przyznają określone swobody obywatelskie jego mieszkańcom. Wszelkie akty prawne niższego rzędu muszą być zgodne z Konstytucją i to zarówno jej brzmieniem, jak i z celem poszczególnych jej postanowień. Jest rzeczą znamionną i zastanawiającą, że w ostatnich latach nader rzadko sięgano do przepisów Konstytucji PRL w argumentach prawniczych oraz politycznych. Traktowano ją po części jako dobrze prezentującą się wizytówkę na zewnątrz, ale mało użyteczny, do niczego nie zobowiązujący instrument w systemie prawa wewnętrznego. Powoływanie się obywateli na PRL traktowane było przez władzę z wyrozumiałą pobłażliwością. Tymczasem przepisy

Konstytucji w państwie praworządym winny być traktowane na serio, a nie jako przejaw dobrej intencji.

Zmierzając do praworządności rzeczywistej, jako prawnicy zobowiązani jesteśmy - sięgając na tle przemian wynikających z Sierpnia 1980 roku korzeni problematyki praworządności - do przeprowadzenia analizy zarówno formalnej poprawności Konstytucji PRL, jak materialoprawnych treści poszczególnych przepisów i wynikających z nich konsekwencji społecznych oraz zgodności aktów prawnych z jej przepisami.

Następnym i stale aktualnym zadaniem będzie dla prawników i również dla całego społeczeństwa konsekwentne sprawdzanie zgodności życia społecznego, zakresu i sposobu realizacji praw obywatelskich z treścią tej Konstytucji, a także rozważenie potrzeby ewentualnych zmian lub uzupełnienie jej postanowień.

Konstytucja — a dotyczy to szczególnie Konstytucji PRL — kształtuje i potwierdza system, strukturę polityczno-społeczno-gospodarczą, prezentuje szkielet organizacji państwa. Jeżeli jest w pełni poprawnie skonstruowana, to na tle społecznych przemian nie wstyd ją zweryfikować, sprawdzić, czy nie zachodzi konieczność przemyślenia i przyjęcia nowych ujęć poszczególnych struktur

Potrzeba taka wynika choćby z treści art. 4 Konstytucji, który informuje, że „podstawowym celem działalności państwa jest wszechstronny rozwój społeczeństwa socjalistycznego, rozwój twórczych sił narodu i każdego człowieka, coraz lepsze zaspokojenie potrzeb obywateli”. Rzeczywistość poucza i nie sposób temu zaprzeczyć, że określony w Konstytucji cel działalności państwa nie został spełniony. Jeżeli rzeczywistość ta nie pozostaje w żadnym związku przyczynowym z Konstytucją PRL. to albo nastąpiło wypaczenie idei zawartych w Konstytucji, albo sama Konstytucja nie jest prawidłowo sformułowanym narzędziem prawnym, zdatnym do ukształtowania realnego porządku polityczno-społeczno-gospodarczego. Nie należy nadto zapominać, że Konstytucję PRL uchwalił i zmieniał Sejm PRL w trudnym dla siebie okresie potakiwania. To również zobowiązuje do kontrolnego sprawdzenia zawartych w niej myśli, tym bardziej że trzon Konstytucji liczy sobie już blisko trzydzieści lat. Już nawet pomijając odnowę zapoczątkowaną Sierpniem 1980 roku nie można chyba twierdzić, że na przestrzeni tak długiego okresu niczego nie nauczyliśmy się, że nie nastąpiły przemiany wymagające uwzględnienia ich w Konstytucji. Nie sposób nie zauważyć, że przy braku odpowiednich zmian zawisnąć mogą w próżni np. aktualne koncepcje i propozycje kierowników nawy państwowej dotyczące powołania Frontu Porozumienia Narodowego, gdy formalnie jeszcze żyje Front Jedności Narodu. Chyba że będzie to

instytucja pozakonstytucyjna, a więc bez praw i obowiązków ugruntowanych w najwyższym akcie prawnym.

Nawet te najbardziej jednoznacznie ujęte koncepcje polityczno-ustrojowe i prawne, leżące u podstaw konstytucyjnych sformułowań, ulec musiały przeobrażeniom, zatraciły jednoznaczność, niepodważalność, a przejawy wadliwej techniki legislacyjnej mścić się mogą — jeżeli Konstytucja ma być poważnie traktowana — na Państwie i jego obywatelach. Milczenie wokół Konstytucji PRL może być wynikiem błędnego przeświadczenia, że wewnętrzna krytyka będzie potraktowana jako wystąpienie antypaństwowe, coś w rodzaju próby obalenia ustroju, kontrrewolucji; może jednak stwarzać wrażenie zadufania, przekonanie, że jest ona sama w sobie aktem nieledwie doskonałym, nie wymagającym, a nawet nie dopuszczającym dyskusji, i że

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

127

Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych

Ustawa z dnia... 1989 roku O KRAJOWEJ RADZIE SĄDOWNICTWA

(projekt Andrzeja Rzeplińskiego)

Warszawa, grudzień 1989 r.

Podstawą tego projektu był projekt z września 1989 r., przygotowany dla Centrum przez sędziego Kazimierza Barczyka, dra Andrzeja Rzeplińskiego, dra Marka Safjana, SSN Zofię Wasilkowską i grupę sędziów krakowskich.

Rozdział I SKŁAD I ORGANIZACJA KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

Art. 1. Sądownictwo powszechne i wojskowe jest niezawisłe i nie podlega żadnej innej władzy — jego niezawisłość gwarantuje Krajowa Rada Sądownictwa.

Art. 2. Krajowa Rada Sądownictwa:

- 1) wskazuje Prezydentowi kandydatów do urzędów sędziowskich,
- 2) przydziela sędziemu urząd w określonym wydziale sądu,
- 3) decyduje w sprawie przeniesień sędziów,
- 4) opiniuje projekty ustaw i innych aktów prawnych dotyczących sądownictwa,
- 5) opiniuje roczne sprawozdania ministra Sprawiedliwości z działalności resortu,

- 6) podejmuje uchwały w każdej innej sprawie będącej w jej ustawowej kompetencji,
- 7) określa zasady etyki postępowania sędziego,
- 8) podejmuje ogólne kwestie sądownictwa i jego roli w zapewnianiu rządów prawa.

Art. 3. W skład Krajowej Rady Sądownictwa wchodzi: Prezydent PRL jako jej przewodniczący, pierwszy prezes Sądu Najwyższego jako jej wiceprzewodniczący, prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego, minister Sprawiedliwości oraz sześciu posłów wybieranych przez Sejm i 12 sędziów wybieranych przez sędziów.

Art. 4.1. Kolegium Krajowej Rady Sądownictwa kieruje jej pracą oraz pracą jej służb pomocniczych.

2. Kolegium tworzą: pierwszy prezes Sądu Najwyższego jako przewodniczący, minister Sprawiedliwości oraz po jednym posle i sędzim wybranych spośród członków Rady.

Art. 5.1. Przewodniczący Rady, na jej wniosek, powołuje komisje stałe i komisje specjalne do przygotowania i referowania spraw będących w kompetencji Rady. Powołuje on także Komisje specjalne na wniosek zgromadzeń ogólnych Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego lub na wniosek zgromadzeń ogólnych nie mniej niż trzech okręgów sądów wojewódzkich.

2. W skład każdej komisji wchodzi czterech sędziów i dwóch posłów. Komisji do spraw nominacji sędziowskich przewodniczy sędzia Sądu Najwyższego.

Art. 6. Na wniosek pierwszego prezesa Sądu Najwyższego Krajowa Rada uchwała swój regulamin. Regulamin określa w szczególności:

- 1) zasady wewnętrznego postępowania Rady,
- 2) nazwy i zakres właściwości komisji stałych,
- 3) zakres działania Biura ds. Sędziów i Biura Prezydialnego.